

Sygn. akt III KZ 53/19

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 września 2019 r.,
w sprawie z wniosku **T. L.**
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Okręgowego w G.
z dnia 19 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...)
zażalenia złożonego przez wnioskodawcę
na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II AKo (...)
w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

p o s t a n o w i ł:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II AKo (...), odmówiono przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...), sporządzonego osobiście przez T. L., albowiem nie odpowiadał on wymaganiom formalnym określonym w art. 545 § 2 k.p.k., tj. nie został sporządzony i podpisany przez adwokata.

Na to zarządzenie T. L. złożył zażalenie, wskazując, że nie został mu doręczony wyrok Sądu I instancji, co oznacza, że nie upłynął termin do wniesienia apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W ocenie Sądu Najwyższego argumenty powoływane przez T. L. nie mogły być uwzględnione, albowiem skarżący nie wykazał, że przedmiotowe zarządzenia dotknięte jest uchybieniem, które mogłoby doprowadzić do jego uchylecia.

W sytuacji, gdy z mocy wyraźnego przepisu ustawy obowiązuje wymaganie sporządzenia i podpisanie dokumentu procesowego przez osobę o szczególnych kwalifikacjach, określonych w tejże ustawie (w tym wypadku przez adwokata – art. 545 § 2 k.p.k.), nie zachowanie tego wymogu jest brakiem formalnym, który nie pozwala sądowi na przyjęcie pisma, sporządzonego bez zachowania reguł określonych w obowiązującym kodeksie postępowania karnego. W tej sytuacji uznać należy, że Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...), wobec nie uzupełnienia przez T. L. braku formalnego pisma, do którego to usunięcia został on wezwany, zasadnie odmówił przyjęcia wniosku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.